

Sygn. akt VI ACa 323/08



WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2008 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Ewa Śniegocka

Sędziowie: SA Urszula Wiercińska
SA Witold Okniński (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Marta Kielian

po rozpoznaniu w dniu 8 sierpnia 2008r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa E S.A. we W (poprzednio

E S. A. we W)

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

z udziałem zainteresowanego Zbigniewa G

o przyłączenie do sieci elektroenergetycznej

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i

Konsumentów

z dnia 6 września 2007 r.

sygn. akt XVII AmE 27/07

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 grudnia 2006 r. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 30 ust. 1 Prawa energetycznego w zw. z art. 104 k.p.a. stwierdził, że na E S.A. we W ciąży publicznoprawny obowiązek przyłączenia do sieci elektroenergetycznej budynku jednorodzinnego należącego do Zbigniewa G , położonego w gminie M miejscowość N działka nr 137/26. Wobec powyższego, Prezes URE uznał także w myśl art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego, że na przedsiębiorstwie ciąży obowiązek realizacji i sfinansowania przyłączenia tego obiektu do sieci według ryczałtowych stawek za przyłączenie, ujętych w taryfie dla energii elektrycznej E

Skarżąc powyższą decyzję w całości, E

S.A. wniósł o jej zmianę poprzez przyjęcie, że w istniejącym stanie faktycznym nie ciąży na nim publicznoprawny obowiązek przyłączenia obiektu do sieci elektroenergetycznej.

Kwestionowanej decyzji powód zarzucił naruszenie art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego przez przyjęcie, że istnieją ekonomiczne warunki przyłączenia projektowanego obiektu wnioskodawcy, a powód zobowiązany jest do realizacji i sfinansowania przyłączenia według ryczałtowych stawek. Powód nie zgodził się również ze stanowiskiem Prezesa URE, według którego wszelkie uzasadnione koszty operacyjne i finansowe powoda pokrywane są przez wpływy wynikające z zatwierdzonej taryfy – bowiem, jego zdaniem, przychody ograniczone do wynagradzania kapitału zaangażowanego w inwestycję nie zapewniają jej opłacalności.

Wyrokiem z dnia 6 września 2007 r. Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie oddalił odwołanie.

Rozpoznając sprawę, Sąd I instancji ustalił, że w dniu 17 października 2005 r. do powodowego Koncernu wpłynął wniosek Zbigniewa G o określenie warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej o napięciu nie wyższym niż 1 kV dla opisanego w sentencji decyzji budynku jednorodzinnego. W odpowiedzi powód poinformował wnioskodawcę, że z uwagi na istniejącą obecnie infrastrukturę przesyłową, do realizacji jego wniosku konieczne będzie wybudowanie sieci średniego napięcia, stacji transformatorowej i linii kablowej niskiego napięcia, szacując koszt tych działań na kwotę 302.000 zł netto. Powód wskazał nadto, iż ilość dotychczasowych wniosków o przyłączenie do sieci obiektów z tamtej okolicy w liczbie dwóch, realizację tego przedsięwzięcia czyni ekonomicznie nieuzasadnionym. Zatem budynek wnioskodawcy nie może zostać przyłączony do sieci na podstawie standardowej umowy o przyłączenie i opłat obliczonych według cen i stawek określonych w taryfie dla energii elektrycznej. Powód poinformował także o braku gminnego planu rozbudowy sieci w tym rejonie i związanym z tym brakiem środków na realizację tej inwestycji w trzyletnim planie rozwoju Spółki. Powód zaproponował wnioskodawcy możliwość realizacji jego wniosku w razie wykonania przez niego niezbędnej infrastruktury przesyłowej własnym kosztem i staraniem, zastrzegając możliwość jej ewentualnego wykupienia w przyszłości. Zbigniew G poddał w wątpliwość przedstawione przez powoda wyliczenia kosztów realizacji inwestycji. Podniósł również, że przedłożony powodowej Spółce wniosek złożył na podstawie ustaleń zawartych w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy M , który stanowi jedyny dokument wiążący posiadaczy działek. W związku z takim stanowiskiem wnioskodawcy, zakład energetyczny odmówił realizacji jego wniosku podkreślając, że analiza finansowa inwestycji metodą NPV, tj. zdyskontowanych przepływów

pieniężnych netto, wykazała jej nieopłacalność. Prezes URE wszczął w sprawie zaistniałego sporu postępowanie administracyjne, w toku którego wnioskodawca zgłosił gotowość do partycypowania w kosztach realizacji przyłączenia do kwoty 10.000 zł, a liczba zgłoszonych wniosków o przyłączenie do sieci wzrosła do ponad 10. Powodowa Spółka stwierdziła wówczas, że możliwość realizacji tych wniosków nastąpi jedynie pod warunkiem, gdy wszyscy właściciele 19 położonych w N działek wniosą łączną opłatę przyłączeniową, stanowiącą równowartość rzeczywistych kosztów budowy zasilania – dla pojedynczej działki byłaby to opłata rzędu 22.059,68 zł netto. Po wezwaniu przez Prezesa URE do ponownego sporządzenia analizy efektywności ekonomicznej inwestycji, tym razem na podstawie przyjętego przez organ regulacyjny modelu określenia przychodów regulowanych, powód najpierw wyliczył łączną opłatę przyłączeniową na kwotę 109.265,34 zł netto, co w przeliczeniu na jedną działkę wynosiło 5.750,81 zł netto, następnie ponownie na podstawie analizy NPV powołał się na nieopłacalność inwestycji, kwestionując ostatecznie przyjętą przez Prezesa URE metodologię sporządzania analiz efektywności ekonomicznej przyłączenia. Sąd Okręgowy uznał natomiast, że analizy efektywności przyłączenia osiedla w N dokonane zostały przez powodową Spółkę w sposób nieprawidłowy. Stwierdził, że wykazywana przez powoda nieopłacalność inwestycji nie wynika faktycznie z braku ekonomicznych warunków przyłączenia, ale z przyjęcia do analizy błędnych założeń, znacznie zaniżających przewidywane wpływy. Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w toku postępowania administracyjnego powodowa Spółka kilkakrotnie zmieniała założenia leżące u podstaw dokonywanych analiz. Nadto pierwsze z nich nie uwzględniały zwrotu z zainwestowanego kapitału, co jest całkowicie nieprawidłowe z racji wynagradzania zaangażowanego kapitału w zatwierdzanych przez Prezesa

URE taryfach. W analizie opłacalności inwestycji błędnie pomniejszono również marżę brutto o wysokość amortyzacji i podatek od nieruchomości. Sąd Okręgowy zważył bowiem, że zasadą prawa energetycznego jest zapewnienie przy zatwierdzaniu taryfy, aby przedsiębiorstwo uzyskało przychody w wysokości pozwalającej na pokrycie planowanych kosztów własnych, w tym również podatków i amortyzacji. Zatem taryfa jako całość zapewnia spełnienie ekonomicznych warunków przyłączenia do sieci, skoro budowa sieci energetycznej wraz z przyłączami jest w taryfach wynagradzana. Okoliczność, że obowiązująca aktualnie taryfa nie uwzględnia jeszcze kosztów inwestycji na obszarze N , Sąd I instancji uznał za nieistotną, skoro oczywistym jest, iż uwzględnione zostaną one w kolejnych taryfach powoda. Przekazanie inwestycji do eksploatacji spowoduje bowiem przyrost majątku trwałego powodowej Spółki, co automatycznie wywoła wzrost wielkości zwrotu kapitału na jej rzecz. Sąd Okręgowy uznał więc, iż w toku postępowania w sprawie powód nie dowiódł braku istnienia ekonomicznych warunków przyłączenia do sieci podmiotu ubiegającego się, oceniając przedstawiane przez Spółkę analizy opłacalności inwestycji jako jednostronne i celowo konstruowane w sposób obniżający przewidywaną rentowność. Na tej podstawie Sąd stwierdził prawidłowość stanowiska Prezesa URE, że powodowa Spółka nie może być zwolniona z wynikającego z art. 7 ust. 1 Prawa energetycznego obowiązku przyłączenia obiektu wnioskodawcy do sieci na zasadzie równoprawnego traktowania.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konsumentów i Konkurencji złożyła E SA we W zarzucając naruszenie prawa materialnego – art. 7 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. z 2006 r., Nr 89, poz. 625 ze zm.) przez przyjęcie, że Taryfa dla Energii Elektrycznej

zapewnia spełnienie ekonomicznych warunków przyłączenia do sieci. Stawiając powyższy zarzut skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania powoda, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Apelujący wniósł także o obciążenie pozwanego kosztami postępowania oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że zaskarżony wyrok nie odnosi się do obowiązujących przepisów, lecz w całości został oparty na stanowisku Prezesa URE, że zatwierdzona Taryfa dla Energii Elektrycznej w całości zapewnia środki na przyłączenie odbiorców, w tym na pokrycie kosztów własnych w postaci amortyzacji i podatku od nieruchomości.

Sąd Apelacyjny w Warszawie zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna, ponieważ nie wskazuje argumentów przemawiających za zmianą orzeczenia polegającą na uwzględnieniu odwołania.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku oddalenie odwołania powoda nastąpiło dlatego, że nie dowiódł on braku istnienia ekonomicznych warunków przyłączenia. Był to zasadniczy powód niekorzystnego dla zakładu energetycznego rozstrzygnięcia. Rzeczywiście Sąd Okręgowy poddał koniecznej ocenie wątek sprawy związany z taryfą ale podstawą jego orzeczenia nie było stwierdzenie (przyjęcie), że Taryfa dla Energii Elektrycznej zapewnia spełnienie ekonomicznych warunków przyłączenia do sieci. Zważyć zresztą należy, że brak sprecyzowania w zarzucie określenia o jaką Taryfę chodzi czyni go iluzorycznym.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia z kilkoma analizami efektywności ekonomicznej przyłączenia, wykonanymi przez powoda i wykazującymi nieopłacalność przedsięwzięcia lub w najbardziej optymistycznym wariantcie, że jest to

„inwestycja bliska opłacalności” w przypadku sfinansowania przez odbiorców całości kosztów rzeczywistych związanych z inwestycją przyłączenia całego osiedla. Znamienne jest przy tym, że E dowodziła nieopłacalności inwestycji polegającej na przyłączeniu 19 domów jednorodzinnych do sieci elektroenergetycznej, ocenianej w okresie dwudziestoletnim.

Trudno jednak uznać tę analizę za wiarygodną i ostateczną, tym bardziej, iż powód przedstawił kilka analiz uwzględniających różne nakłady całkowite niezbędne do wykonania przyłączenia, co potwierdza przyznanie powoda, że były one przeprowadzone na podstawie **własnych założeń** lecz z zastosowaniem metod powszechnie uznawanych w ekonomii.

Przyjęcie długiego, bo dwudziestoletniego okresu dla oceny stopnia opłacalności ekonomicznej planowanej inwestycji nie może prowadzić do kategoriycznych, negatywnych wniosków, ponieważ dotychczasowe ustalenia wskazują na znaczną dynamikę rozwoju osiedla mieszkaniowego w N . Jak podkreślił Prezes Urzędu Regulacji Energetyki w odpowiedzi na dowołanie tylko w okresie od 30 marca 2006 r. do grudnia 2006 r. zmieniła się sytuacja faktyczna, gdyż w znaczący sposób wzrosło zainteresowanie inwestorów przedmiotowym terenem w N , a dowodem na to jest dwukrotne powiększenie ilości wniosków o wydanie warunków przyłączenia do sieci elektroenergetycznej.

Ponadto pewne okoliczności rzutujące na ocenę opłacalności ekonomicznej przedsięwzięcia, jak np. możliwość umorzenia podatku od sieci i urządzeń energetycznych zaistnieją dopiero po realizacji inwestycji i w momencie gdy wymagany podatek stanie się zaległością. Właściwa gmina ma takie możliwości przy uwzględnieniu jej rozwoju i dobra społecznego mieszkańców.

Wreszcie otwartą kwestią pozostaje sprawa taryfy. Bezsporne jest, że Taryfa obowiązująca w 2006 r. nie mogła uwzględniać kosztów przedmiotowego przyłączenia do sieci skoro decyzja Prezesa URE została wydana 19 grudnia 2006 r. Jednak brak ujęcia w aktualnej taryfie tego przyłączenia nie stanowi przeszkody do uwzględnienia jego kosztów w nowych taryfach. Powód przystępując do realizacji inwestycji powinien ująć ją w nowym planie rozwoju lub uzgodnić zmianę bieżącego planu oraz wystąpić o uwzględnienie kosztów przyłączenia osiedla w kolejnych taryfach.

Dane liczbowe zawarte w uzasadnieniu apelacji wskazujące na nie uwzględnianie przez Urząd Regulacji Energetyki faktycznych nakładów inwestycyjnych w taryfach obowiązujących w 2005 i 2006 r. nie są miarodajną prognozą na przyszłość, a ponadto ich podstawowa wymowa świadczy o sprawowaniu kontrolnej funkcji Urzędu, gdyż nie wszystkie nakłady (wydatki) muszą być uznane za niezbędne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy oddalając odwołanie powoda nie naruszył art. 7 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne. Skarżący nie wykazał aby wniosek apelacji o zmianę wyroku zasługiwał na uwzględnienie. Tym bardziej nie było podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Powód nawet nie próbował udowodnić, że w sprawie wystąpiła któraś z okoliczności uzasadniających takie rozstrzygnięcie.

Z tych przyczyn i na podstawie art. 385 kpc Sąd II instancji oddalił apelację. W komparycji wyroku uwzględniono obecną firmę, pod którą spółka działa.



Na oryginalne właściwe podpisy.
Za zgodność z oryginałem stwierdzam
Sekretarz Sądowy